

**Piotr Z. Pomianowski**

Uniwersytet Warszawski  
(University of Warsaw, Poland)  
e-mail: p.pomianowski@wpia.uw.edu.pl

ORCID: 0000-0003-3325-0930

DOI: 10.15290/mhi.2023.22.01.20

## Orzecznictwo Sądu Pokoju w Śremie – próba opracowania statystycznego<sup>1</sup>

### ABSTRAKT

Celem artykułu jest wskazanie czym zajmował się Sąd Pokoju w Śremie w okresie Księstwa Warszawskiego, i jakie problemy były istotne dla społeczeństwa wielkopolskiego początku XIX w., we wstępnej fazie epoki przechodzenia od feudalizmu do kapitalizmu. W badaniach zastosowano metodę statystyczną. Wybór Sądu Pokoju w Śremie podyktowany jest okolicznością, że jego akta zachowały się do naszych czasów we względnie najpełniejszym stopniu. Spuścizny sądów tego szczebla z reguły zostały całkowicie utracone lub zachowały się w stopniu szczątkowym. Ponadto autor pragnie udzielić odpowiedzi na pytanie na ile sędziowie ze Śremu stosowali się do litery ustaw obowiązujących w Księstwie Warszawskim, a w jakim stopniu orzekali w oparciu o własne poczucie sprawiedliwości. Istotne jest przy tym to, że w Księstwie Warszawskim równolegle pozostawały w mocy Kodeks Napoleona (KN) i *Landrecht Pruski* z 1794 r., co musiało stawić przed sędziami liczne wyzwania. Kodeks Napoleona jest ustawą o czysto kapitalistycznym charakterze, podczas gdy *Landrecht* jest kodyfikacją epoki przejściowej o pierwiastkach zarówno feudalnych, jak i kapitalistycznych. Autor stara się ocenić na ile poprawnie radzili oni sobie z tym problemem.

---

<sup>1</sup> Tekst przygotowany w ramach projektu „Uregulowania prawne relacji pomiędzy dziedzicami a chłopami na centralnych ziemiach polskich w okresie od zniesienia poddaństwa do uwłaszczenia” finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (UMO-2018/31/B/HS5/00315).

## ABSTRACT

**Jurisprudence of the Court of the Peace in Śrem  
– an Attempt of Statistical Elaboration**

The aim of the article is to indicate what the court of the peace in Śrem dealt with during the period of the Duchy of Warsaw, and thus what problems were important for the society of Greater Poland at the beginning of the 19th century, in the initial phase of the transition from feudalism to capitalism. The statistical method was used in the research. The choice of the court in Śrem is dictated by the fact that its files have been preserved to our times in a relatively complete way. The records of courts of this level have usually been completely lost or have been poorly preserved. In addition, the author wishes to answer the question to what extent the judges from Śrem complied with the letter of the laws in force in the Duchy of Warsaw, and to what extent they ruled based on their own sense of justice. It is important that the Napoleonic Code and the Prussian Landrecht of 1794 were in force in the Duchy of Warsaw at the same time, which must have posed numerous challenges to the judges. The Napoleonic Code is a purely capitalist law, while the Landrecht is a transitional era codification with both feudal and capitalist elements. The author tries to assess how well they dealt with this issue.

**Słowa kluczowe:** Kodeks Napoleona, *Landrecht* z 1794 r., sąd pokoju, Księstwo Warszawskie

**Key words:** Napoleonic code, Landrecht, court of the peace, Duchy of Warsaw

W okresie Księstwa Warszawskiego na centralnych ziemiach polskich po raz pierwszy zorganizowano sądy powszechne: sądy pokoju, trybunały cywilne, kryminalne sądy podsędkowskie, sądy sprawiedliwości kryminalnej oraz sąd apelacyjny i sąd kasacyjny. Każdy z sądów pokoju składał się z trzech wydziałów: pojednawczego, spornego i policyjnego. Tylko w ramach wydziału pojednawczego jurysdykcję sprawował sędzia pokoju. W jego kompetencjach znalazło się jednanie w sprawach, które w pierwszej instancji należały do właściwości trybunału cywilnego, i sprawy opiekuńcze. W dwóch pozostałych wydziałach – spornym i policyjnym – sądził podsędek. Do właściwości wydziału spornego należały sprawy o roszczenia do wartości 100 franków (ok. 160 złotych<sup>2</sup>), a bez względu na wartość przedmiotu sporu m.in. sprawy o szkody polne, sprawy posesoryjne i sprawy związane ze stosunkiem służby<sup>3</sup>. Wreszcie wydział policji

<sup>2</sup> Badania Tomasza Opalińskiego sugerują, że granica ta nie zawsze była przestrzegana, T. Opaliński, *Stan chłopski w Księstwie Warszawskim*, Warszawa 2020, s. 72.

<sup>3</sup> W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964, s. 244.

prostej sędził wykroczenia (maksymalne kary, które mógł orzec, to 6 miesięcy pozbawienia wolności lub 100 batów)<sup>4</sup>.

Funkcjonujące w Księstwie i w Królestwie sądy wytworzyły rzecz jasna bogaty materiał aktowy. Niestety do czasu II wojny światowej zasadniczo nie wzbudzał on zainteresowania badaczy<sup>5</sup>, a wojna doprowadziła do niemal całkowitego zniszczenia tego zasobu. Obecnie istnieją zaledwie 2 względnie kompletne zbiory akt spraw wytworzonych przez działające w Księstwie Warszawskim i Królestwie Kongresowym przed ich rusyfikacją sądy cywilne: po Trybunale Cywilnym Pierwszej Instancji w Kaliszu<sup>6</sup> i po Sądzie Pokoju w Śremie<sup>7</sup>. Jeszcze skromniej wygląda stan zachowania, jeśli idzie o sprawy karne. Tu najkompletniejsze wydają się akta Sądu Policji Prostej Okręgu Zgierskiego<sup>8</sup>. Wprawdzie w portalu „Szukaj w Archiwach” da się znaleźć sporo zespołów, których nazwy mogą wskazywać na spuścizny sądowe – z reguły są to jednak szczątki<sup>9</sup>.

Spśród wymienionych 3 zespołów największym zainteresowaniem badaczy cieszył się jak dotąd Sąd Pokoju w Śremie. W przygotowanej w 1985 r. rozprawie doktorskiej Anna Rosner poświęciła 8 stron orzecznictwu wydziału spornego<sup>10</sup>. W ostatnich latach ze śremskiego zespołu korzystali Tomasz Królasik<sup>11</sup> i Tomasz Opaliński<sup>12</sup>. O ile w pracy pierwszego z wymienionych autorów materiały ze Śremu pełnią funkcję pomocniczą, o tyle dla drugiego z nich stanowiły źródło podstawowe.

Żaden z przywołanych autorów natomiast nie dokonał pełnego opracowania statystycznego śremskich wyroków z uwzględnieniem przedmiotu sporu.

4 Ibidem, s. 282–283.

5 Ibidem, s. 45–46.

6 Archiwum Główne Akt Dawnych, *Trybunał Cywilny Kaliski*.

7 Archiwum Państwowe w Poznaniu, *Sąd Pokoju w Śremie* (dalej: SPŚ).

8 Archiwum Państwowe w Łodzi, *Sąd Policji Prostej Okręgu Zgierskiego*.

9 Swego rodzaju iluzji uległ O. Kanecki w tekście: *O potrzebie studiów nad historią prawa – przemyslenia na tle rozważań Tomasza Opalińskiego zawartych w monografii „Stan chłopski w Księstwie Warszawskim w świetle akt sądowych”*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2022, t. 21, z. 2, s. 435. Kanecki wymienia w nim liczne zespoły archiwalne, które – jego zdaniem – Opaliński powinien był wykorzystać w swojej pracy. Jednak zapoznanie się z tymi dokumentami (a nie tylko opisami w witrynie Archiwów Państwowych) prowadzi do wniosku, że nie wniosłby one wiele do pracy Opalińskiego. Przeważnie są to szczątki. Najlepiej zachowany zespół po Sądzie Policji Prostej Okręgu Zgierskiego dotyczy okresu Królestwa Kongresowego, którym Opaliński nie zajmował się. Ponadto, inaczej niż w przypadku Śremu, ze Zgierza zachowały się sprawy karne.

10 Autorka podaje, że wśród 340 przeanalizowanych spraw (niestety nie wiadomo, za jaki okres) – 172 były to sprawy o długi, 108 o zniesławienie, 51 o kradzież i 8 innych (A. Rosner, *Sądy pokoju w Księstwie Warszawskim. Kształt prawny, funkcjonowanie, sędziowie i urzędnicy*, praca doktorska, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1985, s. 97).

11 T. Królasik, *Francuski model postępowania egzekucyjnego w Księstwie Warszawskim i w Królestwie Polskim w latach 1808–1823*, praca doktorska, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2018.

12 T. Opaliński, op. cit. Zarówno T. Królasik, jak i T. Opaliński udostępni mi wykonane przez siebie zdjęcia śremskiego zespołu, za co jestem niezmiernie wdzięczny.

Skłoniło mnie to dokonania pełnej kwerendy w księgach wydziału spornego i poczynienia własnych obliczeń. Ogólnie zachowały się 54 posyty zawierające protokoły rozpraw za lata 1810–1817. Zapewne liczba protokołów wytworzonych przez wydział sporny była większa, ale niestety istnieją pewne braki (ostatni kwartał 1810 r., czerwiec–październik 1811 r.). Wygląda też na to, że jedynie częściowo zachowały się akta śremskiego wydziału policji prostej. Sugerować to może wzmianka w protokole z 22 czerwca 1813 r.: „Ponieważ Sąd dla natłoku spraw kryminalnych nie mógł w dniu dzisiejszym do wyinstruowania niniejszej sprawy przystąpić przeto odracza termin ten do dnia 7 lipca r.b.”<sup>13</sup>. Wypada zaznaczyć, że zacytowany protokół jest jedynym zachowanym z tej daty. Może to oznaczać, że podsędek tego dnia rozpoznawał inne sprawy w ramach wydziału policyjnego. Zdarza się też, że sąd nie tytułuje się wydziałem spornym, lecz wydziałem policji<sup>14</sup>. Można się zatem domyślać, że protokoły rozpraw odbywających się w ramach sądu policji prostej były zszywane w osobne posyty, które się nie zachowały<sup>15</sup>.

Łącznie analizie poddałem 2334 protokoły. Niektóre spory sądowe – stanowiące mniejszość – rozpoznawano na kilku rozprawach, stąd też pozostało po nich kilka protokołów. Trzeba więc podkreślić, że w statystyce uwzględniam protokoły, a nie spory sądowe. Rozwiązanie odmienne wiązałoby się z dodatkową czasochłonną kwerendą, a w wielu przypadkach stwierdzenie z całą pewnością, czy chodzi o kontynuację poprzedniej sprawy między tymi samymi stronami, czy o sprawę nową, byłoby szalenie trudne – liczne protokoły są bardzo lakoniczne<sup>16</sup>. Każdy protokół w obliczeniach traktuję jako jednostkę. Jeśli sprawa dotyczyła dwóch roszczeń, to do każdej z kategorii zaliczam ułamek 0,5. Tym niemniej, dla klarowności wyводу, liczby protokołów podane w tekście zostały zaokrąglone do pełnych jednostek (w dół).

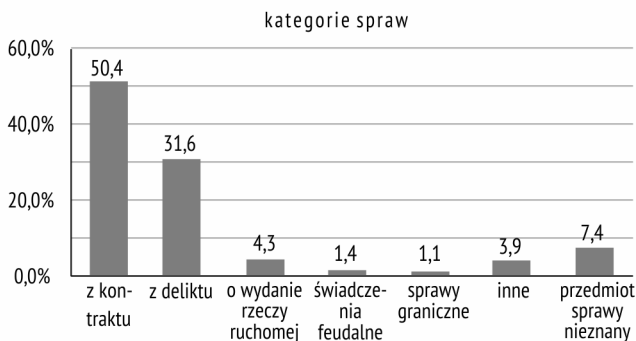
Z moich wyliczeń wynika, że 1176 protokołów dotyczyło sporów *ex contractu* (50,4%), 737 *ex delicto* (31,6%), 99 wydania rzeczy ruchomej (4,3%), 32 świadczeń feudalnych (1,4%), 25 sporów granicznych (1,1%), a 91 protokołów dotyczy innych roszczeń (3,9%) – pozostałych 172 nie udało się zakwalifikować do żadnej z kategorii (7,4%).

<sup>13</sup> SPŚ, t. 31, sprawa nr 120.

<sup>14</sup> SPŚ, t. 21, sprawa nr 394; t. 35, sprawa nr 206; t. 36, sprawa nr 225[a]. Zauważyć też wypada, że w sprawach o defraudacje leśne podsędek konsekwentnie podaje, że działa jako wydział sporny, a nie wydział policyjny, co budzi wątpliwości w świetle ówczesnego stanu prawnego – por. W. Sobociński, op. cit., przypis 37 na s. 283.

<sup>15</sup> Wyraźnie odróżniano protokoły wydziału spornego od protokołów sądu policji prostej w Krakowie: Archiwum Narodowe w Krakowie, *Sądy Księstwa Warszawskiego – zbiór szczątków zespołów*. Tu funkcjonuje nazwa Sąd Policji Prostej.

<sup>16</sup> Zwracali na to uwagę: A. Rosner, op. cit., s. 97 i T. Opaliński, op. cit., s. 65.



Źródło: opracowanie własne.

Zaproponowana przeze mnie klasyfikacja nie jest rzecz jasna pozbawiona wad. Zwłaszcza część protokołów zaliczonych do spraw o wydanie rzeczy ruchomej mogłaby zostać zaklasyfikowana do spraw kontraktowych lub deliktowych.

Z takiej klasyfikacji wynika, że nieco ponad połowa spraw miała swoje źródło w umowach (1176 protokołów). Podział tego zbioru na dalsze kategorie jest niezwykle trudny. Wyodrębnić można sprawy związane z najmem – przede wszystkim dotyczące zapłaty czynszu (92 protokoły) i wynikające ze stosunku służby (81 protokołów). Wśród tych ostatnich najliczniejsze są roszczenia o wynagrodzenie („o zasługi”). Często powodami są pracownicy fizyczni. Nie brakuje też osób lepiej wykształconych takich jak: organista<sup>17</sup>, biuralista<sup>18</sup>, administrator dóbr<sup>19</sup>, ekonom<sup>20</sup>, pisarz prowentowy<sup>21</sup>, kamerdyner<sup>22</sup>, czeladnik<sup>23</sup>. Jedna ze spraw dotyczyła mamki<sup>24</sup>. Zdarzają się też roszczenia panów (dziś należałoby raczej powiedzieć: pracodawców) względem osób, które zobowiązały się do służby<sup>25</sup>.

O pozostałych 1002 protokołach spraw *ex contractu* można w wysokim stopniu ogólności powiedzieć, że dotyczą roszczeń o zapłatę. Jednak w wielu przypadkach – zwłaszcza w sprawach zakończonych ugodowo – protokoły są bardzo lakoniczne i trudno na ich podstawie powiedzieć o roszczeniu coś

<sup>17</sup> SPŚ, t. 14, sprawa nr 4.

<sup>18</sup> SPŚ, t. 21, sprawa nr 348.

<sup>19</sup> SPŚ, t. 14, sprawa nr 12.

<sup>20</sup> SPŚ, t. 51, sprawa nr 59.

<sup>21</sup> SPŚ, t. 48, sprawa nr 201.

<sup>22</sup> SPŚ, t. 23, sprawa nr 479; t. 52, sprawa nr 129.

<sup>23</sup> SPŚ, t. 35, sprawa nr 208.

<sup>24</sup> SPŚ, t. 18, sprawa nr 245.

<sup>25</sup> SPŚ, t. 13, sprawa nr 42; t. 51, sprawa nr 75 (o złożenie rachunków ze służby); t. 56, sprawa nr 32.

więcej niż to, że ma charakter pieniężny. W tego rodzaju sprawach można mieć wątpliwości, czy dotyczą deliktów, czy kontraktów (stąd też 172 protokoły nie zostały zakwalifikowane do żadnej kategorii); jeśli jedna osoba równocześnie pozywała kilka osób o zapłatę, to przyjmowałem jako wysoce prawdopodobne, że sprawy nie dotyczą deliktów, lecz kontraktów<sup>26</sup>. Większość z 1002 protokołów z omawianej kategorii dotyczy zwrotu wierzytelności<sup>27</sup>. Niemniej jednak ze względu na wskazane przed chwilą ograniczenia nie jest możliwe precyzyjne podanie, przedmiotem ilu spraw był zwrot pożyczki (jeśli w protokole jest wzmianka o rewersie, czyli wekslu, to kwestia jest oczywista, ale takie wzmianki są tylko w niektórych sprawach), ilu zapłata za towary (np. konia<sup>28</sup>, wieprze<sup>29</sup>, woły<sup>30</sup>, barany<sup>31</sup>, drewno<sup>32</sup>, skóry<sup>33</sup>, sukno<sup>34</sup>, wełnę<sup>35</sup>, klej<sup>36</sup>, szynki<sup>37</sup>, wódkę<sup>38</sup>, wino<sup>39</sup>, lekarstwa<sup>40</sup>, mąkę<sup>41</sup>, sól<sup>42</sup>, groch<sup>43</sup>, mięso<sup>44</sup>, skrzypce<sup>45</sup>), a ilu za usługi (np. podkucie koni<sup>46</sup>, robotę krawiecką<sup>47</sup>, farbowanie sukna<sup>48</sup>, wykonanie mebli<sup>49</sup>, wykonanie sanek<sup>50</sup>, wykonanie beczek<sup>51</sup>, wykonanie wozów<sup>52</sup>, kurację<sup>53</sup>). Wśród innych sporów kontraktowych można wymienić roszczenia o odsetki od kapitału<sup>54</sup> czy problemy związane z wadami nabytego konia<sup>55</sup>.

<sup>26</sup> Np. SPŚ, t. 63, sprawy nr 251-255.

<sup>27</sup> Wysokość roszczeń szczegółowo przeanalizował T. Opaliński.

<sup>28</sup> SPŚ, t. 14, sprawa nr 16.

<sup>29</sup> SPŚ, t. 13, sprawa nr 97.

<sup>30</sup> SPŚ, t. 34, sprawa nr 184.

<sup>31</sup> SPŚ, t. 63, sprawa nr 155.

<sup>32</sup> SPŚ, t. 16, sprawa nr 145.

<sup>33</sup> SPŚ, t. 11, sprawa nr 117.

<sup>34</sup> SPŚ, t. 17, sprawa nr 176[a].

<sup>35</sup> SPŚ, t. 15, sprawa nr 76.

<sup>36</sup> SPŚ, t. 24, sprawa nr 506.

<sup>37</sup> SPŚ, t. 54, sprawa nr 216.

<sup>38</sup> SPŚ, t. 13, sprawa nr 110.

<sup>39</sup> SPŚ, t. 50, sprawa nr 5.

<sup>40</sup> SPŚ, t. 52, sprawa nr 119.

<sup>41</sup> SPŚ, t. 64, sprawa nr 623.

<sup>42</sup> SPŚ, t. 52, sprawa nr 116.

<sup>43</sup> SPŚ, t. 57, sprawa nr 109.

<sup>44</sup> SPŚ, t. 63, sprawa nr 153.

<sup>45</sup> SPŚ, t. 52, sprawa nr 115.

<sup>46</sup> SPŚ, t. 11, sprawa nr 156.

<sup>47</sup> SPŚ, t. 16, sprawa nr 150.

<sup>48</sup> SPŚ, t. 23, sprawa nr 468.

<sup>49</sup> SPŚ, t. 56, sprawa nr 22.

<sup>50</sup> SPŚ, t. 54, sprawa nr 223.

<sup>51</sup> SPŚ, t. 53, sprawa nr 202.

<sup>52</sup> SPŚ, t. 53, sprawa nr 203.

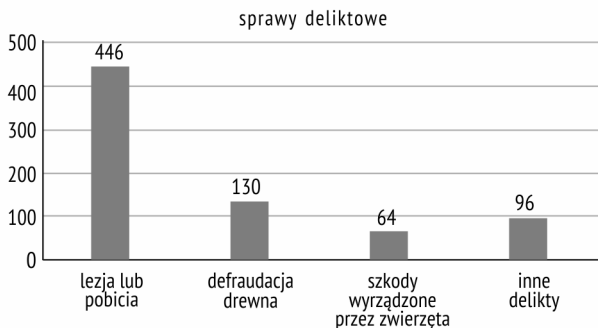
<sup>53</sup> SPŚ, t. 39, sprawa nr 40.

<sup>54</sup> Np. SPŚ, t. 10, sprawa nr 3.

<sup>55</sup> SPŚ, t. 13, sprawa nr 105.

Wśród 737 protokołów spraw deliktowych 446 dotyczyło zniewagi („leżji”) lub pobicia, 130 defraudacji drewna, 64 szkód wyrządzonych przez zwierzęta, a 96 innych deliktów. Z tego 90 spraw miało jednoznacznie charakter karny (tzn. żądano orzeczenia kary publicznej). Były to z reguły sprawy o leżję albo pobicie, w których orzekano (bądź przynajmniej domagano się orzeczenia) kar na podstawie *Landrechtu* z 1794 r.<sup>56</sup> Przykładowo: w sprawie wytoczonej przez ks. Franciszka Poleyna, proboszcza z Dolska, młynarzowi Marcinowi Gładkiewiczowi, w której zarzut dotyczył nazwania proboszcza „huncwotem”, „szelmą” i „psią juchą”, sąd zastosował paragrafy 509, 538, 595, 596, 597, 605, 666 tytułu XX części drugiej *Landrechtu* oraz pruską ustawę *Von Verhütung der Tumulte und Bestrafung der Urheber und Theilnehmer*<sup>57</sup> i ukarał młynarza 4 dniami aresztu w więzieniu cywilnym oraz nakazał przeprosiny<sup>58</sup>.

Wzmiankowane 90 spraw karnych to mniej niż 4% ogółu protokołów. Jest to istotnie inny wynik od zaproponowanego przez Tomasza Opalińskiego, który wyliczył, że wśród spraw z udziałem chłopów aż 34,5% stanowiły sprawy karne<sup>59</sup>. Sądzę, że badacz wszystkie delikty potraktował jako karne, podczas gdy większość spraw tego rodzaju miała w istocie raczej charakter cywilny.



Źródło: opracowanie własne.

Z ogółu protokołów ze Śremu 446 (19,1%) dotyczy leżji lub pobicia (często jednego i drugiego, nierzadko też tylko obrazy słownej albo tylko naruszenia nietykalności cielesnej). Wśród tych protokołów co najmniej 24 dotyczą karcenia

<sup>56</sup> *Powszechnie prawo krajowe dla państw pruskich*, Poznań 1826.

<sup>57</sup> Publikowana m.in. w: *Neue Sammlung aller in dem souverainen Herzogthum Schlesien und der demselben incorporirten Grafschaft Glatz in Finanz-, Polizey-Sachen etc. ergangenen und publicirten Verordnungen, Edicte, Mandate, Rescripte etc.*, Breslau 1802.

<sup>58</sup> SPŚ, t. 34, sprawa nr 180.

<sup>59</sup> T. Opaliński, op. cit., s. 55. Autor na s. 59 traktuje zwrot długu jako sankcję karną, co z punktu widzenia obowiązujących wówczas aktów prawnych budzi wątpliwości („W sprawach cywilnych (...) sankcją był zwrot długu” – stwierdzenie to znajduje się w podrozdziale zatytułowanym *Kary*).

domowego (*ius castigandi*). Stosowanie tej instytucji w Księstwie Warszawskim budzi pewne wątpliwości. W epoce feudalnej była ona rozpowszechniona w całej Europie i miała różne odmiany: mogła być stosowana przez pana domu względem wszystkich domowników (czyli względem żony, dzieci, służby), przez właściciela ziemskiego względem zamieszkujących jego dobra chłopów czy przez właściciela warsztatu rzemieślniczego względem czeladników.

Prawo rewolucyjnej Francji zasadniczo nie znało tej feudalnej instytucji (choć pod koniec XVIII w. karcenie małoletnich było tam powszechne i uchodziło za dozwolone); Kodeks Napoleona (KN) dopuszczał areszt dziecka na żądanie ojca (art. 375 i n.), lecz nie wspominają o niej niezwykle lakoniczne przepisy dotyczące stosunku służby (art. 1780–1781 KN). Z kolei *Landrecht* szczegółowo regulował karcenie służących<sup>60</sup> i chłopów<sup>61</sup>. Chodziło głównie o chłostę. W grę wchodzić może również krótkoterminowe pozbawienie wolności (na ogół do 48 godzin). Podstawą wymierzenia kary była niesprecyzowana niesubordynacja poddanych. Przełożony miał więc dużą swobodę w korzystaniu z tej instytucji. Głównym ograniczeniem było to, że kary cielesne nie mogły spowodować trwałego uszczerbku na zdrowiu. Wypada odnotować, że opieranie się karze fizycznej było zabronione<sup>62</sup>.

Po powstaniu Księstwa Warszawskiego przepisy *Landrechtu* w zakresie prawa cywilnego zostały zastąpione przez Kodeks Napoleona. Dokonano również reformy sądownictwa na wzór francuski i zniesiono jurysdykcję dominialną. Poza miastami, w których znajdowały się sądy pokoju, rozpatrywanie drobnych spraw karnych (wykroczeń) powierzano burmistrzom i wójtom (wójtem był z reguły właściciel ziemski). Sądzili oni przestępstwa zagrożone karą grzywny, aresztem do 5 dni i chłostą<sup>63</sup>. Nie jest jasne, czy w nowym porządku prawnym prawo karcenia domowego powinno być traktowane jako element prawa karnego<sup>64</sup>. Alternatywnie tę instytucję można uznać za należącą do prawa administracyjnego – stosowaną jak dotychczas. Praktyka poszła raczej w drugim kierunku<sup>65</sup>.

Z orzecznictwa Sądu Pokoju w Śremie jednoznacznie wynika, że wymierzenie przez przełożonego kilku plag podległej mu osobie traktowano jako

<sup>60</sup> Cz. II, tyt. V, § 73 i n.

<sup>61</sup> Cz. II, tyt. VII, § 227 i n.

<sup>62</sup> I. Malinowska, *Tak zwane prawo karcenia chłopów poddanych i czeladzi według kodyfikacji pruskiej z 1794 r.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1953, t. 5, s. 124–145. Cz. II, tyt. 5, § 77–79 i cz. II, tyt. 7, § 227–238.

<sup>63</sup> Art. 16, 20 i 21 dekrety z 26 VII 1810 r. o organizacji sądów kryminalnych w b. Galicji, *Dziennik Praw*, t. 2, s. 291 i n.

<sup>64</sup> Wówczas należałoby uznać, że mogą je stosować wójtowie, ale już nie pomniejsi dzierżawcy czy właściciele warsztatów rzemieślniczych; por. SPŚ, t. 20, sprawa nr 321.

<sup>65</sup> Praktyki takie spotykały się z krytyką ze strony władz centralnych. Zob. pismo Rządu Gubernialnego Augustowskiego z dnia 18/30 stycznia 1847 r. Archiwum Państwowe w Suwałkach, *akta miasta Suwałk*, sygn. 484, Akta kar policyjnych, k. 50–51v.



czynność w pełni legalną<sup>66</sup>. Zdarzały się jednak przypadki przekroczenia dozwolonych granic karcenia domowego. Kilka tego rodzaju spraw zakończyło się ugodą, mocą której pokrzywdzony uzyskał odszkodowanie<sup>67</sup>. Bywało i tak, że sąd stwierdzał nieprawidłowości w karceniu. Na przykład w sprawie, w której 2 chłopów zostało oskarżonych o wypas bydła na gruntach dworskich, a urzędnik dworski nakazał ich wychłostać, sąd ukarał tego oficjalistę 6 godzinami aresztu i obciążył kosztami procesu<sup>68</sup>.

Wśród spraw dotyczących zniewag warto też wskazać na spory między Żydami, zwłaszcza że w literaturze funkcjonuje pogląd, zgodnie z którym byli oni raczej skłonni swoje konflikty załatwiać w ramach własnej społeczności<sup>69</sup>. Przykładowo: starozakonny zegarmistrz Silbersztejn pozwał współwyznawcę kupca Jakuba Gotszalka o to, że „przed starszymi synagogi i kontrolerem konsumpcyjnym obgadał jakoby towary kontrabandowe u siebie przechowywał”<sup>70</sup>. Z kolei kupiec Leyzer Jakub Mytwoch pozwał kupca Jonasza Bornstaina o to „iż w dniu 27 lub 8 mca listopada podczas święta Kiermasz zwanego wstąpił jako starszy bożnicy na pulpit w środku bożnicy będący (...) pozwany widząc go na tymże pulpicie stojącego zaczął publicznie w przytomności licznego ludu na nabożeństwo zgromadzonego na niego właśnie odbywanie tego obrządku religijnego tymi obelżywymi wołać słowy: za łeb Cię wezmę i z bożnicy wyprowadzę”<sup>71</sup>.

Drugą co do liczebności (130 protokołów) kategorią spraw deliktowych były spory dotyczące „defraudacji” (kradzieży) drewna. Prawdopodobnie jedną z przyczyn popularności tych deliktów była okoliczność, że chłopci często czuli się uprawnieni do wycinania drzew w lasach dworskich<sup>72</sup>. Drewno zresztą rabowali nie tylko chłopci, ale i mieszczanie. Sprawy te z reguły kończyły się ugodą lub zasądzeniem odszkodowania za skradzione drewno według taksy leśnej ministra spraw wewnętrznych z 15 września 1809 r.<sup>73</sup>

Szkód wyrządzonych przez zwierzęta dotyczą 64 protokoły. Z reguły związane są one z wejściem zwierząt gospodarskich na cudze pastwisko czy do

66 Np. SPŚ, t. 12, sprawa nr 305; t. 22, sprawy nr 422–424.

67 Np. SPŚ, t. 13, sprawa nr 28; t. 22, sprawa nr 397; t. 25, sprawa nr 563.

68 SPŚ, t. 12, sprawy nr 256 i 257; t. 63, sprawa nr 243 (dziedzic umieścił w kunie fabrykanta cykorii), t. 64, sprawa nr 566. Por. T. Opaliński, op. cit., s. 128-132. W kontekście stosowania *ius castigandi* niezmiernie interesujący jest też *casus* Antoniny Budzyńskiej. Archiwum Państwowe w Łodzi, Akta w przedmiocie organizacji i zażeń na wójtów gmin powiatu rawskiego, zespół: Rząd Gubernialny Piotrkowski, Anteriora, sygn. 1597, s. 234-288.

69 A. Oniszczyk, *Pod presją nowoczesności. Władze Księstwa Warszawskiego wobec Żydów*, Warszawa 2021, s. 399.

70 SPŚ, t. 18, sprawa nr 225.

71 SPŚ, t. 26, sprawa nr 4.

72 H. Łowiński, *Szkodnictwo i defraudacje leśne na tle stosunków społecznych*, „Sylwan” 1967, s. 66; T. Opaliński, op. cit., s. 90.

73 J. Miłobędzki, *Gospodarka leśna i Lasy Narodowe Księstwa Warszawskiego*, „Sylwan” 1959, s. 13.

cudzego lasu. Odszkodowania bywały określane na podstawie ustawy pruskiej z 18 maja 1804 r.<sup>74</sup>, a w przypadku wypasu w lesie na podstawie taksy leśnej z 15 września 1809 r.<sup>75</sup> Kilka protokołów dotyczy kontrowersji związanych z fantowaniem zwierząt, które weszły w szkodę<sup>76</sup>. Zdarzyła się też sprawa o zagryzienie świni przez psa<sup>77</sup>. W innej sprawie to powód został pogryziony przez psy pozwanego<sup>78</sup>.

Na osobne potraktowanie zasługują sprawy dotyczące stosunków feudalnych. Ich odróżnienie od kapitalistycznych stosunków zobowiązaniowych bywa trudne. W razie wątpliwości kwalifikowałem poszczególne protokoły raczej do kategorii *ex contractu* (np. czynsz za młyn należny dziedzicowi dóbr). Tym niemniej 32 protokoły zaliczyłem do kategorii stosunków feudalnych (1,4% ogółu). W tej grupie znalazły się opłaty i monopole propinacyjne<sup>79</sup>, meszne<sup>80</sup>, monopol na oprawianie skór martwych zwierząt (co było wyłącznym uprawnieniem kata)<sup>81</sup>, monopol na rzeźnię<sup>82</sup>, monopol na wyrób mydła<sup>83</sup>, roszczenie o zapłatę wкупnego do cechu<sup>84</sup> oraz problemy związane z odrabianiem pańszczyzny<sup>85</sup>.

Wśród spraw tej kategorii najliczniejsze były spory o meszne, lecz na szczególną uwagę zasługują procesy dotyczące pańszczyzny. W Księstwie Warszawskim i Królestwie Kongresowym (przed uwłaszczeniem) zdecydowana większość chłopów była zobowiązana do pracy na rzecz dworu. Z reguły był to podstawowy obowiązek chłopów na rzecz dziedzica, choć (zwłaszcza na zachodzie Księstwa) liczne były gospodarstwa chłopskie, których podstawowym obowiązkiem na rzecz dworu było opłacanie czynszu. Jednak także chłopci płacący czynsz byli zazwyczaj zobowiązani do pracy na rzecz dziedzica – ale w znacznie mniejszym wymiarze niż większość chłopów.

Kodeks Napoleona miał kapitalistyczny charakter. Nie znał ani własności podzielonej, ani dożywotniej niepłatnej pracy chłopów. Jego wprowadzenie do Księstwa Warszawskiego nie zmieniło jednak istotnie relacji między chłopami a szlachtą. Na wsi nadal dominowały stosunki feudalne, choć powoli posze-

<sup>74</sup> *Urządzenie dla Prus Południowych obostrzające, aby nie wypuszczano na paszę bydła bez pasterzy, i względem opłaty wykupnej dla uszkodzonych*, Warszawa [1804].

<sup>75</sup> SPŚ, t. 20, sprawa nr 319.

<sup>76</sup> SPŚ, t. 63, sprawa nr 264.

<sup>77</sup> SPŚ, t. 15, sprawa nr 75.

<sup>78</sup> SPŚ, t. 49, sprawa nr 220.

<sup>79</sup> Np. SPŚ, t. 11, sprawa nr 130; t. 57, sprawa nr 54.

<sup>80</sup> Np. SPŚ, t. 12, sprawa nr 317.

<sup>81</sup> SPŚ, t. 55, sprawa nr 240.

<sup>82</sup> SPŚ, t. 63, sprawa nr 182.

<sup>83</sup> SPŚ, t. 64, sprawa nr 537.

<sup>84</sup> SPŚ, t. 64, sprawa nr 605.

<sup>85</sup> Np. SPŚ, t. 13, sprawa nr 34; t. 51, sprawa nr 80; t. 58, sprawy nr 166-169.

rzał się zakres gospodarki kapitalistycznej – opartej na pracy najemnej, a nie na pańszczyźnie<sup>86</sup>.

W sprawach dotyczących pańszczyzny podsędek ze Śremu zasadniczo nakazywał wykonywanie robocizny bez wdawania się w szersze rozważania prawne<sup>87</sup>. W tym kontekście interesujące są 4 sprawy wytoczone przez posesora dóbr Łęg przeciwko 3 chłopom i karczmarzowi. We wszystkich sprawach pozwani argumentowali, że w ich przywilejach nie ma mowy o robociznie, ale przyznawali, że do tej pory ją wykonywali. Należy przy tym odnotować, że powód nie domagał się robocizny, ale jej równowartości pieniężnej. We wszystkich 4 sprawach sąd przyznał rację posesorowi dóbr. Warto przypomnieć, że zgodnie z *Landrechem*: „W razie sporu o posługi, poddani są obowiązani tę pańszczyzną wypełniać aż do prawomocnego sprawy rozsądzenia, którą w ostatnim roku przed wszczęciem się sporu, na rozkaz Państwa, bez piśmiennego zastrzeżenia, odrabiali”<sup>88</sup>. Przywołanie tego artykułu sugeruje, że sąd nie traktował relacji między dworem a chłopami jako należących do sfery prawa cywilnego.

Podsumowując: kwerenda w protokołach Sądu Pokoju w Śremie, choć nie pierwsza, przyniosła nowe interesujące ustalenia. Udało się wykazać, że materiały są niekompletne (zasadniczo brakuje protokołów wydziału policyjnego). Pracujący w Śremie podsędkowie (pierwszy nazwiskiem Szulc, drugi Łatkowski) znali obowiązujące prawo<sup>89</sup> i powoływali się na odpowiednie przepisy, kiedy uznawali to za stosowne (w cytacjach zdarzały się błędy, ale nie było to regułą). Niemniej jednak świeżo zaprowadzone prawo francuskie (w szczególności Kodeks Napoleona) często nie współgrało z feudalnymi i na wespół feudalnymi realiami Śremu i okolic. Jednocześnie sposób, w który dokonano recepcji – wprowadzenie francuskich kodeksów cywilnego, handlowego i procedury cywilnej bez wyraźnego wskazania, które tytuły *Landrechtu* ulegają derogacji – w wielu przypadkach dyskrecjonalnej władzy sądu pozostawiał kluczową decyzję: przepisy której ustawy mają znaleźć zastosowanie. Nie było to oczywiste szczególnie w przypadku prawa karcenia domowego (które można było traktować jako należące do prawa karnego lub prawa administracyjnego)

<sup>86</sup> H. Grynwaser, *Kodeks Napoleona w Polsce*, [w:] *Pisma*, t. 1, Wrocław 1951; idem, *Kwestia agrarna i ruch włościan w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] idem, *Pisma*, t. 2, Wrocław 1951; J. Kochanowicz, *Pańszczyzniane gospodarstwo chłopskie w Królestwie Polskim w I połowie XIX wieku*, Warszawa 1981, s. 178-181.

<sup>87</sup> SPŚ, t. 11, sprawa nr 212; t. 34, sprawa nr 176; t. 38, sprawy nr 23-24; T. Opaliński, op. cit., s. 64-65. Por. P.Z. Pomianowski, *Spory pomiędzy posesorami a chłopami dóbr Cieni i Michałowa w czasach Księstwa Warszawskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2020, t. 72, z. 2, s. 63-72.

<sup>88</sup> Cz. II, tyt. VII, § 463. Przepis ten sąd przywołał w sprawie nr 34 z t. 13.

<sup>89</sup> Choć zdarzały się wyroki *contra legem* jak dopuszczenie do przysięgi pracownicy w sporze z pracodawcami wbrew wyraźnemu brzmieniu art. 1781 KN; SPŚ, t. 28, sprawa nr 53.

czy relacji między pracodawcami a służącymi tudzież dworami a chłopami (które można było zaliczać albo do domeny prawa cywilnego, albo administracyjnego). W śremskim orzecznictwie można zauważyć tendencję do stosowania przepisów *Landrechtu* nawet w sytuacjach, w których raczej wypadało zastosować Kodeks Napoleona<sup>90</sup>. W wielu przypadkach to prawo pruskie lepiej odpowiadało ówczesnym realiom polskiej prowincji niż prawo francuskie. Problematyka recepcji obu kodyfikacji na ziemiach polskich wymaga jednak dalszych badań.

## Bibliografia

### Materiały archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych, Trybunał Cywilny Kaliski.

Archiwum Narodowe w Krakowie, Sądy Księstwa Warszawskiego – zbiór szczątków zespołów.

Archiwum Państwowe w Łodzi, Sąd Policji Prostej Okręgu Zgierskiego.

Archiwum Państwowe w Łodzi, Rząd Gubernialny Piotrkowski – Anteriora, sygn. 1597.

Archiwum Państwowe w Poznaniu, Sąd Pokoju w Śremie.

Archiwum Państwowe w Suwałkach, Akta miasta Suwałk, sygn. 484, Akta kar policyjnych, dekret z 26 VII 1810 r. o organizacji sądów kryminalnych w b. Galicji, *Dziennik Praw*, t. II.

*Powszechnie prawo krajowe dla państw pruskich*, Poznań 1826.

*Urządzenie dla Prus Południowych obostrzające, aby nie wypuszczano na paszę bydła bez pasterzy, i względem opłaty wykupnej dla uszkodzonych*, Warszawa [1804].

### Literatura

Grynwaser H., *Kodeks Napoleona w Polsce*, [w:] *Pisma*, t. 1, Wrocław 1951.

Grynwaser H., *Kwestia agrarna i ruch włościan w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] *Pisma*, t. 1, Wrocław 1951.

Kanecki O., *O potrzebie studiów nad historią prawa – przemyślenia na tle rozważań Tomasza Opalińskiego zawartych w monografii „Stan chłopski w Księstwie Warszawskim w świetle akt sądowych”*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2022, t. 21, z. 2.

Kochanowicz J., *Pańszczyźniane gospodarstwo chłopskie w Królestwie Polskim w I połowie XIX wieku*, Warszawa 1981.

<sup>90</sup> SPŚ, t. 13, sprawa nr 42.

- Królasik T., *Francuski model postępowania egzekucyjnego w Księstwie Warszawskim i w Królestwie Polskim w latach 1808–1823*, praca doktorska, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2018.
- Łowiński H., *Szkodnictwo i defraudacje leśne na tle stosunków społecznych*, „Sylwan” 1967.
- Malinowska I., *Tak zwane prawo karcenia chłopów poddanych i czeladzi według kodyfikacji pruskiej z 1794 r.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1953, t. 5.
- Miłobędzki J., *Gospodarka leśna i Lasy Narodowe Księstwa Warszawskiego*, „Sylwan” 1959.
- Neue Sammlung aller in dem souverainen Herzogthum Schlesien und der demselben incorporirten Grafschaft Glatz in Finanz-, Polizey-Sachen etc. ergangenen und publicirten Verordnungen, Edicte, Mandate, Rescripte etc.*, Breslau 1802.
- Oniszczyk A., *Pod presją nowoczesności. Władze Księstwa Warszawskiego wobec Żydów*, Warszawa 2021.
- Opaliński T., *Stan chłopski w Księstwie Warszawskim*, Warszawa 2020.
- Pomianowski P.Z., *Spory pomiędzy posesorami a chłopami dóbr Cieni i Michałowa w czasach Księstwa Warszawskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2020, t. 72, z. 2.
- Rosner A., *Sądy pokoju w Księstwie Warszawskim. Kształt prawny, funkcjonowanie, sędziowie i urzędnicy*, praca doktorska, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1985.
- Sobociński W., *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964, s. 244.

## STRESZCZENIE

### Orzecznictwo Sądu Pokoju w Śremie – próba opracowania statystycznego

Do naszych czasów dotrwały bardzo nieliczne materiały po funkcjonujących w latach 1808–1876 w Księstwie Warszawskim, a następnie w Królestwie Polskim sądach pokoju. Najlepiej zachowały się akta Sądu Pokoju w Śremie. Na potrzeby niniejszej publikacji poddałem szczegółowej analizie statystycznej, której wyniki są zdecydowanie odmienne od funkcjonujących w literaturze przedmiotu (Anna Rosner, Tomasz Opaliński). Łącznie analizie poddałem 2334 protokoły. Z moich wyliczeń wynika, że 50,4% dotyczyło sporów *ex contractu*, 31,6% *ex delicto*, 4,3% wydania rzeczy ruchomej, 1,4% świadczeń feudalnych, a 1,1% sporów granicznych. 3,9% dotyczy innych roszczeń, a 7,4% nie udało mi się zakwalifikować do żadnej z kategorii. Podział najliczniejszej kategorii (spraw wynikających z umów) na dalsze podkategorie jest niezwykle trudny. Wyodrębnić można sprawy związane z najmem (92 protokoły) i wynikające ze stosunku służby (81 protokołów). Wśród 737 protokołów spraw deliktowych 446 dotyczyło zniewagi lub pobicia, 130 defraudacji drewna, 64 szkód wyrządzonych przez zwierzęta, a 96 innych deliktów. Z tego 90 spraw miało jednoznacznie charakter karny (tzn. żądano orzeczenia kary publicznej). Pracujący

w Śremie podsędkowie znali obowiązujące prawo i powoływali się na odpowiednie przepisy, kiedy uznawali to za stosowne. Niemniej jednak świeżo zaprowadzone prawo francuskie często nie współgrało z feudalnymi i na wespół feudalnymi realiami Śremu i okolic. Jednocześnie sposób, w który dokonano recepcji – wprowadzenie francuskich kodeksów cywilnego, handlowego i procedury cywilnej bez wyraźnego wskazania, które tytuły *Landrechtu* ulegają derogacji – w wielu przypadkach dyskrecjonalnej władzy sądu pozostawiał kluczową decyzję, przepisy której ustawy mają znaleźć zastosowanie. Szczególnie trudne było ustalenie czy i która ustawa ma znaleźć zastosowanie odnośnie do karcenia domowego (które można było traktować jako należące do prawa karnego lub prawa administracyjnego) czy relacji między pracodawcami a służącymi tudzież dworami a chłopami (które można było zaliczać albo do domeny prawa cywilnego, albo administracyjnego). W śremskim orzecznictwie można zauważyć tendencję do stosowania przepisów *Landrechtu* nawet w sytuacjach, w których raczej wypadało zastosować Kodeks Napoleona. W wielu przypadkach to prawo pruskie lepiej odpowiadało ówczesnym realiom polskiej prowincji niż prawo francuskie.

#### SUMMARY

### Jurisprudence of the Court of the Peace in Śrem – an Attempt of Statistical Elaboration

When it comes to the records of the courts of the peace operating in the Duchy of Warsaw and in the Kingdom of Poland in the years 1808-1876, few of them survived to our times. The files of the Court of Peace in Śrem are the best preserved. For the purposes of this publication, they were subjected to a detailed statistical analysis. What is crucial, the results are different from those found in literature (Anna Rosner, Tomasz Opaliński). 2334 protocols were studied and calculations based on this research show that 50.4% of them concerned disputes *ex contractu*, 31.6% *ex delicto*, 4.3% return of movables, 1.4% feudal performances, 1.1% border disputes, 3.9% other claims, and 7.4% do not fit into any of the categories. Dividing the largest category (cases arising from contracts) into further subcategories is extremely difficult, however it is possible to distinguish matters related to leases (92.5 protocols) and those connected with labor (81.5 protocols). Among the 737.5 (31.6%) records of tort cases, 446.5 concerned insults or beatings, 130 wood theft, 64.5 damages caused by animals, and 96.5 other torts. 90 cases were clearly criminal in nature (public penalty was requested). The judges of Śrem were familiar with the binding law and referred to the relevant provisions when they considered it appropriate. Nevertheless, the newly introduced French law often did not harmonize with the feudal and semi-feudal realities of Śrem and the area. While introducing the Napoleonic Code, it was not made clear which *Landrecht* titles were to be derogated. Thus, in many cases it was up to the court which law would be applied. What is more, it was particularly difficult to determine which law (if any at all) would apply to domestic discipline.

This institution could be treated either as belonging to criminal law or administrative law. Similar problems arose with relations between employers and servants as well as between manors and peasants (which could be included either in the domain of civil or administrative law). In the jurisprudence of the court in Śrem, one can notice that there was a tendency to apply the provisions of Landrecht even in situations where the Napoleonic Code should have been applied. Undoubtedly, in many cases, it was the Prussian code that corresponded better to the realities of the Polish province than the French law.